

Śmiej się z nami!

Rubrykę redaguje

**Szczepan
SADURSKI.**

Sadurski.com



market



Majster pyta praktykanta: - Gdzieś ty się tak w ciągu dwóch godzin opalił?

- Wcale się nie opalałem, tylko malowałem facetowi na pierwszym piętrze okna na brązowo.

Nowo przyjęty pracownik biura prosi kolegę o pożyczkę pieniędzy.

- Ale ja pana wcale nie znam...

- To dziwne. W poprzednim miejscu pracy nie chcieli mi pożyczyć, bo mnie znali, a tu jest na odwrót...



Grupa przedszkolaków przyszła obejrzeć jak wygląda budowa.

Nagle majster krzyczy: - Józek, podaj k...a to wapno!

Zgorszona wychowawczyni zwraca mu uwagę:

- Niech pan przy dzieciach wyraża się ładniej!

Po chwili majster krzyczy: - Józek, podaj k...a to wapienko!

Jasio obserwuje robotnika, który stoi nad wykopanym przez siebie dołem w chodniku. W pewnej chwili Jasio pyta:

- Dlaczego nie zasypuje pan tego dołu?

- A po co? Wpadnie jeszcze parę osób i będzie pełny.

- Serwus, stary! Co ostatnio robisz?

- Nic.

- A w jakiej firmie?

